

Narada korespondencyjna: Ujawniamy nowe rezerwy - wszyscy wykonujemy normy

**Ambasador ZSRR
w Berlinie
złożył listy
uwierzytelniające
prezydentowi NRD
W. Pieckowi**

BERLIN, 2. 10.
Mianowany przez Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR am-
basador nadzwyczajny i
pełnomocny ZSRR w Niem-
ieckiej Republice Demokra-
tycznej W. S. Siemionow
wreczył prezydentowi Niem-
ieckiej Republiki Demokra-
tycznej Wilhelmu Pieckowi
listy uwierzytelniające.
Podczas wręczenia listów u-
wierzytelniających ambasa-
dor W. S. Siemionow i pre-
zydent Wilhelm Pieck wygłosili
przemówienia.

PRZEWODNICZĄCY NARADY:

Dzisiaj zgodnie z zapo-
wiedzią głos oddajemy
tow. L. Milczarkowi -
snowaczowi z Zakładów
Przemysłu Wełnianego im.
Łukasieńskiego.

Tow. Lech Milczarek w
swej wypowiedzi mówi o
bardzo ważnej sprawie, a
mianowicie o pracy sno-
wacza.

Tow. Milczarek podkre-
śla znaczenie dobrych o-
snołów dla pracy tkaczy. Gdy
snowacze poczną troszczyć
się o osnowy - tkalnie bę-
dą mogły produkować co-
raz więcej coraz lepszych
materiałów włókiennic-
zych.

(Wypowiedź snowacza tow.
Milczarka zamieszczamy na
str. 3).

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KL POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 237 (2867) GOK IX ŁÓDŹ, SOBOTA 3 I NIEDZIELA 4 PAŹDZIERNIKA 1953 ROKU CENA 15 GR

Pełne wykonanie planu skupu zboża obowiązkiem pracującej wsi

Wywiad z przewodniczącym
Prezydium Woj. RN w Łodzi ob. Julianem Horodeckim

W niektórych powiatach województwa łódzkiego elementy kulacko-spekulacyjne usiłują wywołać przekonanie o rzekomym niedostatkowi oraz o zmniejszeniu wymiaru obowiązkowych dostaw, by w ten sposób zahamować prawidłowy przebieg skupu zboża. W związku z tym przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Prezydium Woj. RN w Łodzi, ob. Julianem Horodeckim.

Jak przedstawia się tego-
roczne zbory w województwie łódzkim?

Zboża klasowe obrodziły w tym roku doskonale i ogólny zbiór tych zbóż jest większy niż w ub. roku. Wobec licznych wersji o rzekomym nie obrodzeniu żyta, postanowiliśmy oddać próbki żyta do analizy laboratoryjnej. Analiza wykazała, że ciężar gatunkowy żyta jest znacznie większy niż w poprzednich latach, kłosa są pełniejsze. Faktem jest, że tylko w niektórych gromadach tegoroczny zbiór żyta jest mniejszy od ubiegłorocznego. Jeżeli chodzi o jęczmień i pszenicę, to w porównaniu z ub. rokiem urodzaj

tegoroczny był o wiele wyższy, dzięki mechanicznej uprawie i sprzętowi oraz stosowaniu nawozów sztucznych.

Jak przedstawia się do-
tychczasowe wyniki w skupie
zboża?

W lipcu i sierpniu przekroczyliśmy plany skupu. We wrześniu wykonaliśmy plan jedynie w 41,8 proc. Wśród powiatów przodują - piotrkowski i radomski, które wykonywały już ponad 65 proc. rocznego planu. Są gromady, które już w pełni wywiązały się z planu rocznego, jak np. grom. Brynica, w pow. piotrkowskim, Marcełów, w pow. piotrkowskim, Grabie, Lusa, Wola i Wola Polska, w pow. kieleckim i radomskim oraz wiele gromad w pow. radomskim. Chłopi tych gromad dają wzór patriotyzmu i miłości Ojczyzny. Mamy jednak wiele powiatów, gmin i wiosek, które nie wywiązują się z obowiązków względem państwa. Powiat kutnowski wykonał wrześniowy plan za ledwie w 27,8 proc., pow. sieradzki w 37,1 proc., a pow. łęczycki w 30 proc.

Jakie wnioski należy wy-
ciągnąć z przebiegu skupu
zboża we wrześniu?

Do tej pory aparat rad narodowych i Ministerstwa Skupu nie dość energicznie walczy z kulacko-spekulacyjną plótką i mienializuje łamie o-
por wroga klasowego. A wrog nie śpi. W Sroćku, pow. Piotrkowski, wraza ręka odkontowa-
ła fikcyjne kwity w kartote-
kach 14-tu kulaków. Fakt ten wskazuje na konieczność zwiększenia czujności ze strony rad narodowych i aparatu Ministerstwa Skupu.

Nie wciągnęliśmy jeszcze do akcji tej części mało- i średniorolnych chłopów, którzy wykazali się patriotyzmem i pierwszą wywiąza-
li się z obowiązku wobec państwa. Wskazuje to nam na konieczność pełnego wykorzystania tego aktywu dla stworzenia mocnego frontu walki o skup - przeciw opornym kulakom i ich zausznikom.

Brakiem w pracy rad narodowych jest niezbyt szybkie zaistnienie podziału chłopów oraz nie dość energiczne egzekwowanie sankcji karnych w stosunku do tych, którzy łamią praworządność ludową, jak np. kulacy - Jan Stanisławski i Antoni Dobrzyński z gromady Trąby, pow. Łowicz, którzy nie dostarczyli jeszcze ani ziarna zboża. W województwie naszym mamy bardzo wiele takich przykładów.

Co zamierza uczynić Prezy-
dium Woj. RN dla usprawnie-
nia akcji skupu?

Musimy przede wszystkim doprowadzić do rozbicia wro-
giej propagandy i wyjaśnić chłopom, że plan jest prawem niezłomnym, że uleganie kulackim podszeptom uderza w podstawy sojuszu robotniczo-chłopskiego. Tę świadomość trzeba pogłębiać w aparacie rad narodowych od góry do dołu, bowiem zadaniem każdego radnego i pracownika rad jest wyjaśnianie chłopom polityczne i gospodarcze znaczenie dostaw dla państwa.

Wyciągając wnioski z przebiegu skupu w ubiegłych miesiącach musimy włączyć do tej akcji komisje rad oraz wydziały. Trzeba też rozszerzyć formy pracy propagandowej, zwłaszcza pracy radio-
wej. Ważnym zadaniem jest usprawnienie działalności GS-ów zarówno na odcinku zaopatrzenia mieszkalców wsi, jak i przyjmowania ziemiopłodów oraz natchymialistowego przeprowadzenia rozrachunku z dostawcami.

Rozmowę przeprowadził Ad.

DZIS 6 STRON



Dla uczczenia X rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego saperzy jednostki WP rozminowali i przekazali PGR w Parczu woj. olsztyńskie, 52 ha ziemi ornej znajdującej się na terenie byłej kwatery Hitlera, wydobywając 27 707 min. W czasie uroczystości przekazania terenu uroczono przodującym saperom nagrody ufundowane przez miejscowe społeczeństwo. NA ZDJĘCIU: podpisanie aktu przekazania rozminowanych terenów. CAF - WAP

Wieziemy zboże, żywiec i ziemniaki dla miast Coraz więcej manifestacyjnych dostaw

Pracownicy GS w Mzurkach mają pełne ręce roboty. Muszą przeważać ponad 15 ton żywa, wypisać odpowiednie dokumenty. Oto do punktu skupu przyjechali chłopci z gminy Woźniki - pisze w swym liście korespondent Jan Szprynger.

Należy się Wam uznanie Towarzysze z powiatu piotrkowskiego! Towarzysze z Kutnowskiego, w dalszym ciągu zaniedbujecie skup zboża!

24,8 proc. brakuje powiatow-
y piotrkowskiemu do uzyska-
nia zwolnienia od miarek i
odsymp. Zajmuje on nadal
pierwsze miejsce w województwie
łódzkim w walce o
przedterminowe wykonanie
planów dostaw zboża.
PRACUJĄCY CHŁOPI I
AKTYWISCI wiejskiej powiatu
piotrkowskiego - za przodo-
wictwo w wypełnianiu obow-
iązków wobec państwa na-
leży się Wam uznanie.
Skup zboża w powiecie kut-
nowskim w dalszym ciągu
przebiega bardzo źle.

PIOTRKÓW	65,2 proc.
RADOMSKO	63 proc.
SKIERNIEWICE	60,2 proc.
WIELUN	54,3 proc.
LASK	54,2 proc.
BRZEZINY	51,6 proc.
ŁÓDŹ	46,4 proc.
ŁĘCZYCA	46 proc.
RAWA MAZOWIECKA	42,6 proc.
SIERADZ	35,6 proc.
ŁOWICZ	34,3 proc.
KUTNO	32,1 proc.



W Nowej Hucie

Rozpoczęcie budowy wielkiej walcowni blachy

W dniu 1 bm. rozpoczęły się pierwsze wstępne roboty przy budowie wielkiego obiektu Nowej Huty - walcowni blachy.

Całość urządzeń walcowni blachy dostarczy Związek Radziecki. Mimo wielkich inwestycji walcowniczych w ZSRR, przemysł radziecki zagwarantował nam dostawę walcowni blachy na pół roku przed terminem. Toteż zarządza budowlanego nr 9, która prowadzić będzie roboty przy walcowni, zdaje sobie sprawę z tego, że musi ona w pełni wykorzystywać nowe możliwości, które stwarza przyspieszenie dostaw radzieckich i dotrzymać planowanych terminów budowy fundamentów walcowni, a następnie - montażu konstrukcji hali tego obiektu.

Naród koreański podjął wysiłki dla odbudowy barbarzyńsko zniszczonych przez agresorów miast, osiedli i zakładów produkcyjnych.

NA ZDJĘCIU: prace przy odbudowie jednej z zniszczonych linii kolejowych w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej. Fot. - CAF

Pamiętaj

że w tegorocznym Konkursie „Głosu Robotniczego” pt. „Co wiesz o Kraju Rad?” nie będzie kuponów konkursowych.

Rozwiązania należy nadsyłać na specjalnych arkuszach rozwiązyaniowych, które zostaną kilkakrotnie zamieszczone w naszej gazecie.

Życzenia w dniu święta Armii Rumuńskiej

Minister Sił Zbrojnych
Rumuńskiej Republiki
Ludowej
generał płk. Emil Bodnaru
Bukareszt

Z okazji święta bratnich sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam oraz żołnierzom rumuńskich sił zbrojnych gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym.

Życzę ludowym siłom zbrojnym narodu rumuńskiego, stojącym na straży wolności i niepodległości swojej ojczyzny, jak najlepszych osiągnięć w podnoszeniu gotowości bojowej wojska dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa w swoim kraju i umocnienia światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezłomny Związek Radziecki.

Wiceprezes Rady Ministrów
i Minister Obrony Narodowej
(-) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski

Nowa fala strajków we Francji

PARYŻ, 2. 10

Dnia 2 bm. odbył się 24-godzinny strajk kolejarzy sieci południowo-wschodniej kolei francuskiej na znak protestu przeciwko sankcjom wobec 4 działaczy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), których postawiono przed sądem dyscyplinarnym za udział w strajku sierpniowym. Strajkujący żądają równocześnie poprawy warunków bytu. Wskutek strajku na dworcach i liniach kolejowych zostało wiele pociągów opóźnionych, jak również pociągów dalekobieżnych.

CGT i chrześcijańskie związki zawodowe pracowników gazowni i elektrotroni osiągnęły porozumienie w sprawie wspólnej walki o poprawę warunków bytu. Postawiono wysłać delegację do Zgromadzenia Narodowego w dniu otwarcia sesji parlamentarnej. Delegacja ma zażądać uchylecia ustaw i dekretów antyrobotniczych.

1 października odbył się w całym kraju na apel CGT „dzień walki i jednolitości robotników przemysłu włókienniczego”. W tym samym dniu rozpoczął się „Tydzień akcji pociągów” przeciwko sankcjom rządowym i zamachom na prawo do strajku. Personal centrali telegraficznej w Paryżu przeprowadził krótkotrwały strajk.

Prasa podaje, że krajowy komitet CGT rzucił apel, aby dzień wznowienia sesji parlamentarnej (6 bm.) przeznaczyć na „dzień walki i jednolitości”.

WYDARZENIA TYGODNIA

„Chcemy zwycięsko zniszczyć Francję”. Pod takim tytułem ukazała się ostatnio w Niemczech zachodnich broszura, szeroko kolportowana na mroźnych szlachech byłych SS-owców. Broszura o podobnej treści jest w Trizionii coraz więcej, a wypowiedzi Adenauera i jego kompanów świadczą, iż poglądy autorów tych broszur w pełni pokrywają się z poglądami brunatnych władców państwa bońskiego.

Rzecz jasna, że taki rozwój wypadków w Niemczech zachodnich nie wpływa na uspokojenie francuskiej opinii publicznej i nawet w łonie francuskiej burżuazji, mimo presji amerykańskiej, powoduje rosnące opory przeciwko amerykańskiej polityce wobec Niemiec, przeciwko tzw. armii europejskiej, której trzonem ma być hitlerowski Wehrmacht, a filarami — hitlerowscy generałowie. „Nie chcę znowu spotykać się z gestapo i z wojskami SS” — jakże znamienne są te słowa sędziwego, burżuazyjnego polityka francuskiego, Herriot, przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

O złagodzenie napięcia międzynarodowego

Herriot trafił w sedno rzeczy. Realizacja amerykańskiej polityki w stosunku do Niemiec doprowadziła do tego, że wcześniej czy później narodził się konflikt, który w okolicy gestapo i SS-owców, po teby uzbrojonych w sztandar im już dziś amerykańską broń. I przeciwko temu właśnie narodził się konflikt.

Czy istnieje środek, który pogłubiłby narodził się konflikt budować swą przyszłość, że świadomości, że nie zagraża im niebezpieczeństwo nowej wojny, że nie zagraża im ponowne zniknięcie się z hordami SS-owskimi? Tak, istnieje takie środki. Wskazuje je polityka radziecka, wskazują je tezy zawarte w nocie, wystosowanej ostatnio przez ZSRR do mocarstw zachodnich. Co jest myślną przewodnią tych tez? Trzeba doprowadzić do złagodzenia napięcia międzynarodowego. Trzeba zlikwidować zarówno w Azji, jak i w Europie wszystkie ogniska zapalne, a więc przede wszystkim pokojowo rozwiązać problem koreański i niemiecki. Osiągnięcie tych celów jest możliwe w drodze rokowań, a więc poprzez zorganizowanie konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw, z tym, że — rzecz jasna — w pracach nad uregulowaniem zagadnień dalekowschodnich musiałoby wziąć udział najpotężniejsze mocarstwo azjatyckie — Chiny Ludowe.

Jednym z warunków osłabienia odprężenia międzynarodowego, zapanowania w świecie takiej atmosfery, która sprzyjałaby rokowaniom między wielkimi mocarstwami, jest zarzucenie przez amerykańskich imperialistów tzw. „polityki siły”, którą uprawiają od długich już lat. I dlatego dziś na całym świecie mnożą się słowa ostrej krytyki pod adresem amerykańskiej polityki, którzy wszelkimi sposobami usiłują uniemożliwić osiągnięcie odprężenia międzynarodowego.

Charakterystyczne wnioski

Bardzo charakterystyczne dla nastrojów panujących w krajach Europy zachodniej były doroczne obrady burżuazyjnych brytyjskich w Margate. I tak np. w rezolucji komitetu wykonawczego Partii Pracy znalazło się żądanie podjęcia rozmów przed wielkimi mocarstwami o celu złagodzenia napięcia międzynarodowego oraz żądanie pełnego poszanowania zasad Karty Narodów Zjednoczonych, która jest ostatnio przedmiotem ostrej ataków ze strony amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, Dullesa i jego kompanów. „Jak widać z rezolucji, zgłoszonej przez komitet wykonawczy Labour Party — pisze komunistyczny dziennik „Daily Worker” — wola narodu angielskiego zmusza go do uczynienia kroku w kierunku polityki pokojowej”.

Ala, jak to bywa zwykle u socjaldemokratów, rezolucja nie idzie do sprzeczności. Obok zdania, wyrażającego żądanie odprężenia, znajduje się zdanie, wyrażające nacjonalizm niemiecki, znajdujemy zdanie popierające amerykańską politykę w stosunku do Niemiec. Obok zdania mówiącego o konieczności dopuszczenia Chin Ludowych do Organizacji Narodów Zjednoczonych, znajdujemy zdanie wyrażające poparcie dla agresywnego paktu atlantyckiego itd.

W sedno zagadnienia utrafił mimo woli amerykański dziennik reakcyjny „New York Daily Mirror”, który komentując obrady burżuazyjnych stwierdził, że wielu mówców uciekało się do „antyamerykańskiej kampanii, aby przypodobać się wyborcom”. To się nazywa postawą kropki nad „i”. Amerykański dziennik przyznaje zupełnie niedwuznacznie, że w Anglii najlepszym sposobem pozyskania sobie zaufania i sympatii wyborców jest krytyka polityki USA.

Pozorna jedność

Wzrost nastrojów antyamerykańskich, który prasa USA nazwała „kryzysem polityki amerykańskiej”, znajduje swój wyraz również na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Znamienne są pod tym względem głosy prasy, komentującej dotychczasowe przebiegi debaty generalnej VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. „Jeszcze nigdy od chwili zakończenia ostatniej wojny nie było tak otwartej krytyki stanowiska amerykańskiego i amerykańskich polityków ze strony krajów sprzymierzonych” — pisze dziennik „New York Times”. Tenże dziennik opublikował artykuł pod tytułem „Anglia wzmacnia krytykę amerykańskiej polityki zagranicznej”, w którym z zaniepokojeniem stwierdza, że zarówno burżuazyjni, jak i konserwatyści krytykują amerykańską politykę.

Amerykańscy imperialiści nie mają powodów do zadowolenia z przebiegu debaty generalnej w ONZ. Debaty wykazały bowiem, że wielu „sojuszników” nie tylko zachodnio-europejskich jest poważnie zaniepokojonych awanturniczką polityką USA.

Mimo podkreślenia na zewnątrz jedynowłasnosc, akcenty te były wyraźne w przemówieniu delegata Kanady, Pearsona, delegata z Brytanii — Lloyd’a, delegata Szwecji — Uniera i wielu innych.

Jednocześnie zarysowała się bardzo ostra krytyka kolonializmu ze strony państw Ameryki Łacińskiej i krajów arabsko-azjatyckich. A już zupełnie nie mogło przypaść do gustu amerykańskiemu rzecznikowi „polityki siły” przemówienie delegata Indii, Menona, który wezwał do złagodzenia napięcia międzynarodowego, wypowiedział się za zwolnieniem konferencji wielkich mocarstw, poparł zasadę jedynowłasnosc wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa i zażądał dopuszczenia Chin Ludowych do ONZ.

Sojusz z kałem

Na pewno amerykańskim imperialistom nie przypisywały sympatii w świecie zawarcie układu wojskowego z kałem narodu hiszpańskiego, Franco. Już pierwsze głosy prasy światowej wskazywały, iż oficjalne pokumanie się amerykańskich imperialistów z dawnym sojusznikiem Hitlera wywołało powszechne oburzenie. Nawet najbardziej zaprzorali zwolennicy USA nie kwapią się z wychwalaniem zawartego układu, którym amerykańscy imperialiści pasują zbraja na „obronę wolnego świata”. Wmowny jest artykuł francuskiego dziennika „Combat”, który stwierdza: „Podczas gdy nasze rządy usiłują nam wmówić, że pakt atlantycki opiera się na koncepcjach demokratycznych, przemierza USA z dyktatorem hiszpańską ukazuje zamiary Wąsyngtonu w prawdziwym świecie”.

Nie ulega wątpliwości, że zawarcie układu, który, jak to stwierdza dziennik „Daily Worker”, oznacza w praktyce, że „amerykańscy imperialiści zakupili Hiszpanię, jej bogactwa, jej terytorium za umiarkowaną sumę 80 milionów funtów”, przyczyni się do dalszego pogłębienia sprzeczności międzyimperialistycznych.

TADEUSZ GUMOWSKI

„Niemcy do wspólnego stołu obrad!”

Pod hasłami pokoju i jedności obchodzić będzie naród niemiecki czwartą rocznicę utworzenia NRD

BERLIN, 2. 10. Jak donosi agencja ADN, prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w związku z przypadającą na dzień 7 października rocznicą proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiło odezwę, w której m. in. stwierdza:

— Niemiecka Republika Demokratyczna jest państwem robotników i chłopów, najwłaściwszym synów narodu niemieckiego, walczących niezachwianie o umocnienie pokoju i o zjednoczenie narodu.

Z kraju...

FESTIWAL FILMOWY RADZIECKI

Podobnie jak w latach ubiegłych, najbardziej masową imprezą artystyczną tegorocznego Miesiąca Pogodzenia Przyjaźni (Polsko - Radzieckiej) będzie VI Festiwal Filmów Radzieckich, który odbędzie się w całym kraju w dniach od 10. X. do 8. XI.

KRAJOWA NARADA W SPRAWIE UPOWSZECZNIA WIEDZY ROLNICZEJ

2 bm. w sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie rozpoczyna się 3-dniowe obrady zorganizowane przez Ministerstwo Rolnictwa, krajowe narady pracowników służby rolnej, prowadzących akcję upowszechnienia wiedzy rolniczej. W naradzie uczestniczy około 350 osób, a wśród nich powiatowi inspektorzy upowszechnienia wiedzy rolniczej oraz kierownicy oddziałów UWR z prezydium wojewódzkich rad narodowych.

PROTOTYP NOWEGO PAROWOZU

Załoga jednego z oddziałów zakładowych im. J. Stalina w Poznaniu wykonała ostatnio prototyp nowego parowozu Ty 51. Jest to typ parowozu ciężkiego, który znajdzie zastosowanie przede wszystkim w dalekobieżnych pociągach towarowych. Nowy parowóz może prowadzić ładunek do 2000 ton, wyżej nie dawniejze typy parowozów.

I ze świata

PROCES AGENTÓW WYWIADU AMERYKAŃSKIEGO W NRD

Demokratyczna prasa niemiecka donosi, że przed sądem okręgowym w Lipsku odbył się proces 7 agentów wywiadu amerykańskiego.

Wszyscy oskarżeni byli w okresie panowania reżimu hitlerowskiego aktywnymi członkami organizacji faszystowskich.

W wyniku rozprawy dwaj główni oskarżeni zostali skazani na dożywotnie więzienie, pozostali na karę więzienia od 6 do 15 lat.

AMERYKANIE ZMUSZAJĄ KOREĘ POŁUDNIOWĄ DO ROZBUDOWY PRZEMYSŁU ZBRÓJNIOWEGO

Ukazujący się w Pieniążniku „Hodon Simmuna” podkreśla, że wskutek panowania imperializmu amerykańskiego w Korei Południowej wszystkie prawa fabryki wiodące i stocznie okrętowe zostały zamknięte.

Mimo zaprzestania działań wojennych, Amerykanie zmuszają nadal rząd południowo - koreański do rozbudowy zakładów przemysłu zbrojeniowego.

PRZESŁADOWANIE B. PARTYZANTA WŁOSKIEGO

Jak donosi „Unita”, sąd wojskowy w Mediolanie skazał na 7 miesięcy więzienia komunistę Giordano Bruno Scialo, sekretarza izby pracy miasta Brescia, b. uczestnika ruchu partyzanckiego w okresie wojny wyzwoleńczej.

Obroncy Scialo zakwestionowali prawo sądu wojskowego do sądzienia osoby cywilnej. Jednakże sąd wojskowy odrzucił ten protest, oświadczając, że Scialo podlega kompetencji sądu wojskowego, gdyż „jest obowiązany do służby wojskowej w razie mobilizacji”.

PRODUKCJA MATERIAŁÓW WOJENNYCH W TRIZIONII

Agencja ADN donosi z Bonn, że w związku z niedawną tajną wystawą sprzętu wojennego, zorganizowaną przez rząd Adenauera dla eksportu, publikowano tam szereg danych, świadczących o nieustannej rozbudowie przemysłu pracującego na potrzeby

STRAJK GÓRNIKÓW KANADYJSKICH

W prowincji Quebec w Kanadzie zastrakowało około 6.500 robotników zatrudnionych w kopalniach złota i innych metali. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy.

MANEWRY WOJSK TURECKICH NA GRANICACH BULGARSKICH

Jak donosi ze Stambułu Agencja TASS, w Tracji (europejska część Turcji granicząca z Bułgarią) odbywają się manewry tureckich sił zbrojnych. W manewrach biorą udział samoloty opanowane przez wojsko polno - atlantyckie.

W swej narodowej walce wyzwolenczej Niemcy mają wielkich i potężnych przyjaciół. Świadczy o tym wyniki rokowań moskiewskich z 20 - 22 sierpnia 1953 r. Rząd radziecki i naród radziecki przyszyli Niemieckiej Republice Demokratycznej z wielkoduszną pomocą polityczną i materialną, co umożliwiło nam dalsze umacnianie naszej Republiki oraz jeszcze szybszą i skuteczniejszą realizację nowego kursu naszego rządu.

Noty rządu radzieckiego z dnia 15 sierpnia i 28 września 1953 roku do mocarstw zachodnich są wyrazem głębokiego zrozumienia przez naród radziecki żywotnych problemów narodu niemieckiego.

Czwartą rocznicę utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodzimy pod znakiem wzmożonej walki o zadośćuczynienie żądani naszego narodu: „Niemcy, do wspólnego stołu obrad!”

Niemiecka Republika Demokratyczna jest bastionem walki o pokój i demokratyczne zjednoczenie Niemiec. Wszyscy obywatele naszej Republiki uważają, że najważniejszym ich obowiązkiem jest poświęcenie wszystkich sił sprawie wzmocnienia demokratycznej władzy państwowej, pomysłowego i najradykalniejszego wykonania stojących przed nami zadań ekonomicznych i politycznych. Jest to ich powinność narodowa, gdyż silna Niemiecka Republika Demokratyczna jest najlepszą gwarancją uderzenia planów wojennych Adenauera i kapitału finansowego USA.

Zespoleni wokół patriotycznego ruchu, reprezentowanego przez Narodowy Front Niemiec Demokratycznych, w braterskiej łączności z walczącymi patriotami Niemiec zachodnich — poprowadzimy nasz naród do pokoju, jedności i dobrobytu.

Dr Bolz ministrem spraw zagr. NRD

BERLIN, 2. 10.

Rada Ministrów NRD na posiedzeniu w dniu 1 października br. postanowiła uwolnić wicepremiera i dotychczasowego ministra Budownictwa dr Lothara Bolza do obowiązków ministra Budownictwa i powierzyć mu kierownictwo Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W związku z powyższą uchwałą, agencja ADN ogłasza komunikat, że wicepremier dr Bolz objął tę funkcję ministra spraw zagranicznych NRD.

VIII sesja ONZ Komisja Polityczna

odroczyła dyskusję nad problemem koreańskim

NOWY JORK, 2. 10.

Jak już donosiliśmy, w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ zakończyła się dyskusja nad sprawą koreańską omawianą w przedstawnym komisji do rozpatrzenia.

Wielkość członków komisji z delegatem Stanów Zjednoczonych na czele głosowała za wnioskiem kolumbijskim, który przewiduje, że sprawa koreańska ma być rozpatrzona w ostatniej kolejności. Delegaci Związku Radzieckiego, Ukrainy, SRR, Polski, Czechosłowacji, Białoruskiej SRR i Francji głosowali przeciwko wnioskowi kolumbijskiemu. Przedstawiciele Indii, Brazylii, Indonezji, Afganistanu i Iranu wstrzymali się od głosu.

Wielkość członków komisji także wniosek australijski, który przewiduje, że dyskusja nad problemem koreańskim będzie natchniona rozpoczęcia, jeśli zażąda tego Komisja Polityczna zwykłą większością głosów.

Delegat Związku Radzieckiego, Ukrainy, SRR, Polski, Czechosłowacji i Białoruskiej SRR głosowali przeciwko wnioskowi australijskiemu. Cztery delegacje wstrzymały się od głosu.

Wniosek delegata Egiptu przewodniczącego Komisji Politycznej postanowił, że następne posiedzenie komisji odbędzie się w dniu 7 października i że na posiedzeniu tym rozpocznie się dyskusja nad sprawą Maroka, która figuruje jako pierwsza na uchwale komisji przez komisję porządku obrad.

Po głosowaniu przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister A. Wyszyński, złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że Komisja Polityczna, wbrew wszelkim nakazom logiki, nie chce zająć się rzeczywistym ważnym i niecierpiącym zwłoki zagadnieniem, jakim jest problem koreański.



58 razy Amerykanie pogwałcili porozumienie rozejmowe

Agenci amerykańscy palą tekst orędzia komisji repatriacyjnej

Strajk dokerów objął wszystkie porty wschodniego wybrzeża USA

NOWY JORK, 2. 10.

W nocy z 30 września na 1 października rozpoczął się strajk dokerów w Nowym Jorku, Bostonie, Filadelfii, Baltimore i innych miastach portowych. Strajk objął wszystkie porty wschodniego wybrzeża USA od Portland (stan Maine) do Hampton Roads (stan Wirginia).

Strajkujący żądają poprawy warunków bytu i zawarcia nowej umowy zbiorowej oraz walczą przeciwko nowej ustawie antyrobotniczej, przewidującej rejestrację wszystkich dokerów i poddanie ich kontroli policyjnej.

Dokery muszą walczyć o zaspokojenie swych żądań w szczególnie skomplikowanych warunkach, gdyż strajk rozpoczął się w momencie rozłamów w organizacji dokerów.

Równocześnie strajkują w USA członkowie związku zawodowego kapitanów i pilotów tankowców. Przyczyną tego strajku jest zerwanie rokowań ze wspomnianym związkiem przez towarzystwo „Panamerican Petroleum and Transport Company”.

PEKIN, 2. 10.

Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że na posiedzeniu sekretariatu wojskowej komisji rozejmowej w dniu 30 września przedstawiciele strony koreańskiej - chińskiej pki Ju Yon zwrócił uwagę stronę amerykańską, że dnia 27 września amerykańskie samoloty wojskowe trzykrotnie pogwałciły obszar powietrzny strony koreańskiej - chińskiej. Łącznie - strona amerykańska pogwałciła już porozumienie rozejmowe w sprawie strefy neutralnej 58 razy.

28 września komisja repatriacyjna krajów neutralnych rozprawiła się z żądaniem wszystkich jeńców wojennych znajdujących się pod jej opieką o rękę, podając jego treść również przez radio.

Orędzie zostało zredagowane przez przedstawicieli pięciu państw neutralnych i zatwierdzone na posiedzeniu plenarnym komisji repatriacyjnej.

Orędzie gwarantuje m. in. jeńcom wojennym swobodę przemieszczania się przysługującą im prawa repatriacji. Głosi ono, że obowiązkami komisji repatriacyjnej jest „nieodpuszczenie do tego, aby ktokolwiek wywierał presję na jeńców”.

W związku z akcją wyjaśniania, jaka ma być prowadzona wśród jeńców, orędzie stwierdza: „Przedstawiciele strony, do której należy, udzielił wam dokładnych wyjaśnień, dotyczących waszych praw i przywilejów. Poinformujcie o tym także o wszystkich, co dotyczą waszego powrotu do domu. Poinformujcie o tym was m. in. o spokojnym życiu i całkowitej swobodzie, która oczekuje was po powrocie do ojczyzny. Tak wyjaśniania akcja przewidziana jest warunkami porozumienia rozejmowego. Upraszam się, abyście wszyscy byli obecni przy udzielaniu tych wyjaśnień... Nie obawiajcie się niczego, swobodnie decydujcie o swym losie”.

Strona amerykańska wystosowała pod adresem komisji repatriacyjnej państw neutralnych absurdalny protest przeciwko temu orędziu, obrażając w ten sposób komisję i wtrącając się w jej funkcje. Ponadto strona amerykańska wydała swym specjalnym agentom polecenie spalenia wszystkich egzemplarzy wspomnianego orędzia.

List Platts-Mills do Churchilla

LONDYN, 2. 10.

Przewodniczący Krajowej Rady Towarzystwa Przyjaźni Angielsko - Radzieckiej J. Platts-Mills, skierował do premiera Churchilla list, wzywający go do podjęcia kroków w celu złagodzenia napięcia międzynarodowego. W liście swym Platts-Mills przypomina o istnieniu układu angielsko-radzieckiego o przyjaźni, który przewiduje, że oba kraje będą współdziałały na zasadach ścisłej i przyjaznej współpracy.

Przedstawiciele Chin Ludowych powinni zająć należne im miejsce w ONZ — przyznaje Aulee

Jak już donosiliśmy, na konferencji partii laburzystowskiej w Margate rozpoczęła się dyskusja nad zagadnieniami polityki zagranicznej.

Dyskusję zajął przewodniczący partii, b. premier Clement Aulee. Poddał on krytyce działalność Stanów Zjednoczonych w ONZ i podkreślił, że istniejąca tendencja do przekształcenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w organizację niemal ekskluzywną. Uważamy — oświadczył Aulee — że żadne mocarstwo nie może zajmować w ONZ pozycji dominującej. Uważamy, że szereg państw nie dopuszczanych do tej organizacji powinno być do niej dopuszczonych.

Omawiając sytuację na Dalekim Wschodzie, Aulee usiłował usprawiedliwić agresję Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi koreańskiemu, lecz podkreślił, że „wszyscy powitali z zadowoleniem zawarcie rozejmu w Korei”. „Jest to jednak tylko pierwszy krok do przywrócenia pokoju na Dalekim Wschodzie... — oświadczył Aulee. — Czas już, by przeprowadzić w tej sprawie rozmowy z rządem Chin Ludowych, którego przedstawiciele powinni zająć należne im miejsce w Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

Następnie b. premier podkreślił, że obecna sytuacja kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo. „Li Syn Man uważa najwłaściwie, że nastąpił czas zjednoczenia całej Korei pod jego władzą. My natomiast uważamy, że sam naród koreański powinien rozstrzygnąć zagadnienie, czy ma być jedna Korea, czy też dwie Koree”.

Na szpaltaach prasy Po deklaracji episkopatu

Deklaracja episkopatu polskiego z 28 września, przyjęta przez wszystkich Polaków — wierzących i niewierzących — jako poważny element normalizacji stosunków między państwem i kościołem, służący równocześnie umocnieniu jedności narodu polskiego — spotkała się z nieukrywana wrogością wszystkich wrogów Polse i międzynarodowej reakcji. Reakcyjna prasa kapitalistyczna nie szczędiła niewybrednych ataków, pełnych „krytyki” deklaracji episkopatu. Gdzie leży źródło tej wrogości?

Interesujące uwagi na ten temat zamieszcza w artykule wstępnym katolicki dziennik „Słowo Powszechne” z dnia 2 października br. Cytując jedno ze zdań deklaracji, które stwierdza, że „episkopat, który potępiał tworzenie i działalność ośrodków dywersyjnych przeciw państwu, odgrądza się od atmosfery sprzyjającej takiej działalności i uważa, że powinna ona ulec zasadniczej zmianie”, autor artykułu pisze:

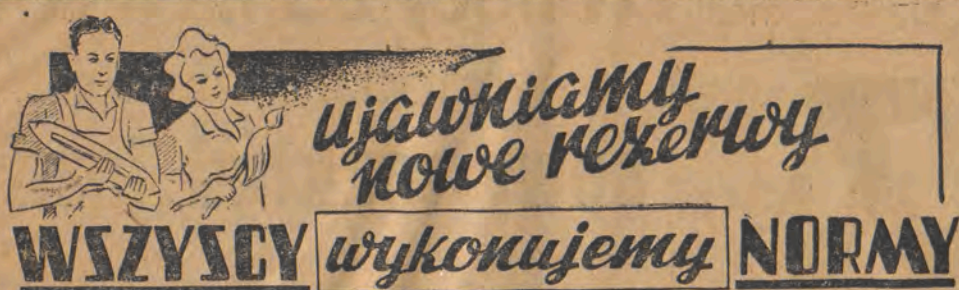
„Oczywiście nie podoba się to wrogom Polski Ludowej, którzy od dawna usiłują wciągnąć i trącić w naszym kraju na gruncie różnic światopoglądowych, którzy bez powodzenia usiłowali i usiłują szukać sojuszników dla działalności subwersyjnej i dywersyjnej, którzy usiłują wciągnąć kościół katolicki w Polsce wbrew jego interesom ze skompromitowanym, raz na zawsze ustrójem kapitalistycznym i przeciwnymi budowlanemu przez cały naród ustrójowi sprawiedliwości społecznej, opartemu na zasadach socjalistycznych, którzy usiłują w sumieniu katolików polskich wszczepić w istocie rzeczy konflikt między obowiązkiem wobec ojczyzny ludowej i wobec kościoła. Wszystkie zaś te usiłowania idą w jednym kierunku, aby rozbić spójność i wewnętrzny nasz naród, osłabić jego czystość i hamować proces odbudowy i przebudowy kraju i w ten sposób przygotować sobie grunt do planowanej wojny zaborczej, do nowego „Drang nach Osten”.

Przeprowadzając dalej porównanie między stanowiskiem kleru zachodnio-niemieckiego a deklaracją biskupów polskich „Słowo Powszechne” zwraca uwagę na to, co martwi i co cieszy rzekomo „obrońców” chrześcijaństwa, z szeregu których rekrutują się dzisiejsi „krytycy” deklaracji episkopatu:

„Gdy kleralski kardynał Frings oświadczył w Bonn — mając na myśli wojnę — że katolicyzm jest neutralny, „Potępiam zgrabny sentymentalizm i fałszywy humanitaryzm... o ile istnieje pragnienie doświadczenia zwycięstwa”, wtedy słowa jego przyjęte zostały z radością przez te wszystkie siły, które planują nową wojnę, kiedy zaś deklaracja biskupów polskich stała na gruncie najsłabszych interesów narodu polskiego, kiedy przeciwnicy byli wiązani religii i kościoła z eklezjastycznymi interesami wrogów Polse — katolickim skupieniem wysiłków dla zabezpieczenia pokoju i umocnienia siły i odporności Polski, wtedy nie znajduje się w tym „obrońców” chrześcijaństwa”.

Artykuł „Słowa Powszechnego” kończy się słowami: „Sprawa jest jasna. Deklaracja episkopatu, która zawiera dobro kościoła, jest miłą religijną w Polsce Ludowej i dobro narodu, stanowi uderzenie w te wszystkie siły na Zachodzie, które pod maską „chrześcijańskiej” frazeologii szukają się do nowej wojny”.

„Słowo Powszechne” wśród przyczyn ataków wrogów na szum narodu w Polsce Ludowej i dobro narodu, stanowi uderzenie w te wszystkie siły na Zachodzie, które pod maską „chrześcijańskiej” frazeologii szukają się do nowej wojny”.



Apel Morawskiego i nas dotyczy

Aby tkacz wykonał swoją normę w 100 proc., obok kwalifikacji zawodowych, przynajmniej przeciętnych, musi mieć odpowiednio przygotowane krosna, wałek odpowiedniej jakości i dobrą osnowę.

L. Milczarek

snowacz
z ZPW im. Łukasieńskiego

A więc każdy snowacz snujący osnowę w poważnym stopniu decyduje o tym, w jak wysokim procencie tkacz wykona normę, a nawet, czy ją w ogóle wykona. Wiem z własnego doświadczenia, że są wśród nas robotnicy, którzy niewiele zastanawiają się nad tym, że źle usnuta osnowa obniża wydajność pracy tkacza, obniża jego zarobek. Myślą tylko o tym, aby samej jak najszybciej zrobić, czyniąc to przeważnie kosztem jakości, nie ich nie obchodzi dalsze fazy produkcji. Jest to postępowanie co najmniej niesłuszne, szkodliwe. Niemalże w ten stan rzeczy ponosi kierownictwo snowalni.

Ja, przy snuciu osnowy na snowadło, pilnie uważam na każdą zerwaną nitkę, żadnej nie przepuszczam, wszystkie wiąże. Przy cofaniu snowadła nie dopuszczam do zsuwania się nici brzegowych ze stożka, gdyż to powoduje następnie zrywy przy przewijaniu na wał osnowowy.

Wiem jak często tkacz skarży się na źle związane pęki w skroścu i przewijaniu. To też pęki wiąże paski tzw. tkackie, które bardzo łatwo przechodzą przez nieelastyczne. Sam też niejednokrotnie zwracałem uwagę przewijarkom i skroścom, by uważały na pęki, by pracowały starannie, a tym samym pomagały tkaczom w uzyskiwaniu wyższej wydajności.

Snowacz chce wykonać dobrą osnowę winien pilnie baczyć, aby stożek na snowadło konusowym ustawiony był prawidłowo, gdyż w przeciwnym razie jedne pasma nici osnowowych będą napięte, a drugie luźne. W czasie tkania zbyt napięte nici rwą się. Słaby też pozostają już w tkaninie i sztuka towaru znacznie przez to traci na jakości.

Przy przewijaniu osnowy ze snowadła konusowego na wałek osnowowy pilnuję, aby tarcze były dobrze przykrycone. W przeciwnym razie osnowa ciśnie na tarcze, brzegi jej zsuwają się i tkacz ma niemały kłopot z doprowadzeniem ich do porządku.

Staram się zawsze pracować tak, aby tkacz nie narzekał na źle usnutą osnowę. Zdarza się jednak, iż na skutek jakiegoś niedopatrzania są w niej pewne usterki. I wówczas każdy tkacz powinien zawiadomić o tym snowacza. Niestety, nie wszyscy tak robią. A dlaczego? Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Są tacy, którzy pracują na źle usnutej osnowie, niepotrzebnie męcząc się, a nie reklamując.

Dobrze byłoby też, aby kierownictwo zakładów i rada zakładowa zaprzęśli nas na nurydy wytwórcze, gdzie moglibyśmy usłyszeć więcej krytyki pod swoim adresem, lepiej poznać popełnione błędy, a w ten sposób móc je szybciej usunąć.

Niektórzy spośród nas, snowaczy, starają się tylko wykonywać plany ilościowe, a nie uważają na jakość produkcji. Tak być nie powinno. Ilość i jakość muszą zawsze iść w parze. Trzeba widzieć nie tylko własny wąski odcinek pracy, ale również i inne oddziały, cały zakład. Cóż z tego bowiem, gdy snowadła będzie z nadwyżką realizowały swoje zadania, a tkalnia, między innymi, z powodu niskiej jakości osnowy, nie da zaplanowanej produkcji.

Tow. Morawski rzucił hasło: „W moim oddziale i zespole wszyscy wykonują normy”. My, snowacze, musimy na to odpowiedzieć: wiążemy się do nowego współzawodnictwa, będziemy dawali osnowy wyłącznie wysokiej jakości. W ten sposób pomożemy tkaczom w ich walce o wzrost wydajności pracy, o to, by coraz więcej tkanin, dobrych tkanin, otrzymywali ludzie pracy w mieście i na wsi.

Po łapach!

Niespodziewana wiadomość bliskawicą obiegła gromadę.

— Syzyfowie! Obowiązkowe dostawy zniszczone!

— Kto powiedział?

— W całej wsi tak mówią.

Od chałupy do chałupy leciały zdziwione, niespokojne pytania.

— Jak to będzie? — dopytywali się ludzie.

— Nic pewnego, jeszcze nie wiadomo — wątpili niektórzy.

— Bujdy ktoś puścił, żeby ludziom w głowie pomieścić — stwierdzali rozsądniejsi.

— Chodźmy do Kubasa, on powinien najlepiej wiedzieć.

Soltyś aż za głowę się chwycił, kiedy mu powiedzieli, o czym we wsi mówią.

— Ludzie, coście wy? Jeszcześmy lipcowego planu nie wykonali, a wy już sierpniowy chcecie zaważyć. To wroga robota. Wrog was chce w błąd wprowadzić.

Nie zamykajcie się drzwi do mieszkania soltysa.

Wczorzym gromadę wstrząsnęła nowa wiadomość: Ławęda pobił Gajewskiego.

— Ławęda wpadł do mnie jak wściekły pies. — Myśle, znowu mi w domu awanturę urządzą — zaczął relację Gajewski.

— Za dzierzawę, Gajewski, zapłacisz, za dzierzawę — wrzasnął od proga. — Dostę się już z mojej ziemi nażarliście.

— Zapłacę, jak zboże odstawię — odrzekł. — Teraz pieniędzy nie mam.

— Pieniądzy nie chcę. Zbożem zapłacisz, zbożem. Inaczej wynocha z ziemi.

— Takis to specjalista? — ponosiło mnie. — Zboże pójdzie na obowiązkową odstawę, a za dzierzawę należy ci się gotówka. Zboża nie dostaniesz.

Ławęda rzucił się do bitki, ale go wypchnął z mieszkania.

Było właśnie południe. Droga przebiegała Tomczyk. Pekate wozu zboża bieleły na jego wozie. Ławęda wpadł na chłopca.

— A wy dokąd?

— Jak to, dokąd? — zadziwił się Tomczyk. — Do Grabowa z odstawą.

Ławęda przysunął się bliżej. Niedawna wściekłość spłynęła mu z twarzy. Tylko w głosie pozostawał jadowity syk.

— Obowiązkowe dostawy zniszczone!

Tomczyk zmieszał się. Nie wiedział, co zrobić.

— Zawracajcie, popędźcie Ławędę.

I średnioludny chłop Adam Tomczyk zawrócił.

Dopływ zboża z gromady

Łyżki w powiecie łęczyckim ustały, jakby nożem uciął. Ale soltyś Kubas niedługo ważył decyzję. Trzeba było przetrwać. Dopieka już całej wsi. Ławęda to wróg, zaciekle wrog.

Tego dnia jeszcze zaalarmował władze gminne.

Nazajutrz gromada z oburzeniem komentowała wrogie wystąpienie Ławędy.

— Porządnym ludziom głowę zawracaj.

— Od pracy odrywaj.

— Ferment we wsi rozsiewa. Imperialistom na rękę idzie.

— Łobuz!

— Oszust!

Soltyś z aktywistami gromady od rana obchodzili wszystkie zagrody, rozbijali plotkę, nawoływali do wzmożenia odstawy zboża. Ludzie ruszali się, ale zapła nie było. Wycekiwali. Dzierżbic, Debiński i Pietrzak, posiadający po kilkanaście ha ziemi, sypnęli kilkoma kwintalami jak piaskiem w oczy, aby uważyć odwrócić. Na rękę im była robota Ławędy. Debiński oddał nawet drzewo, które mu Ławęda ukradł.

83,84 kwintala, które miał odstać, gdyby zostali... Ech, serce pękało kulakowi. Dzierżbic miał 58,82 kwintala do odstawy, Pietrzak 60,99 kwintala. Ile by to było dochodu po cenie wolnorynkowej!

Wiele roboty miał teraz Kubas i aktywi gromadzki. Bogactwa ciągnęli plan wstecz. Mimo wysiłku malarzów chłopów i soltysa plan sierpniowy gromada wykonała w 58,6 proc. W gminie znalazła się na jedenastym miejscu.

Wypadki pędziły gwałtownie. 9 sierpnia władze MO przejęły dalszą działalność rozpasanego kulaka.

W przeddzień, wbrew uchwale z 3 stycznia br., zdążył jeszcze Ławęda sprzedać na wolnym rynku 3,5 q żyta i 2 q ości. Przedtem zaś cały zbiór zakontraktowanego jęczmienia skierował na wolny rynek.

Do starych przestępstw dochodziły nowe. O niczym innym nie mówiono teraz we wsi jak o Ławędzie. Konia przehandlował, krowy wyprzedził, aby zdewastować gospodarstwo, aby nie wykonać obowiązków wobec państwa.

Najwięcej jednak pomstawała na kulaka jego ciotka, stara Justyna, posiadająca kilkukhektarowe gospodarstwo. W rejestrze krzywd, jakie jej dawniej siostrzyńce wyrządziły, szczególnie dotkliwie bołały ostatnie. Podczas żniw Ławęda ukradł jej świnia, a później syna przekabacił i chłopa 2 miesiące robił u niego za darmo jak wół.

Mąż jej od dłuższego czasu pracuje za konie u Ławędy i Debińskiego i też nie z tego nie ma. Siewy trwają już w całej pełni, a u Justynskich jeszcze pole nie żniwne.

W całej wsi i okolicy Ryszard Ławęda, gospodarujący z matką na 14 hektarach wyborowej ziemi, zajął ludziom sąda za skórę.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławędy. A i o jego ojcu krąży tu wieści. Chyba był — powiadały — nienasycony. Służące i parobki pracowali u niego od wczesnego rana do późnej nocy. Malarolnicy chłopcy harowali za konie za zagon ziemniaków lub trochę maki poznaczony na przednówka. Za ich pracę wybudował sobie stary Ławęda piękną stodołę, szeroką oborę, dom, podwórce całe kamiennym parkanem ogrodził, by ludzkie oko nie zajaśniało do kulakowskiego „królestwa”.

Stary Ławęda to lichwiarz o kolicie. Wiele jeszcze na własnej skórze pamięta procenty pobierane w stosunku 6 od 100 miesięcznie za pożyczkę. Podczas pożaru mieszkania w 1917 roku stary Ławęda włożył dół za rękę z rozpaczą i w ogniu chciał się rzucić. W buksach od kół wozowych topiły się zatknięte za belkami złote i srebrne ruble — pochodzące z wyzysku ludzi pracy.

W Łyżkach, Zaczkach, Kurzyjanie chłopci nie mają żadnych złudzeń co do Ryszarda Ławę

Redakcja kolegium. Redaktor naczelny odpowiada w godz. 12 — 14, sekretarz redaksiwny listów redakcyjnych w godz. 219, 42, dział miejski 360, 42, dział wielkomiński 219, 11, dział sportowy 146, 82, dział sportowy 141, 71. Redakcja naczelna i redakcja ogólna — Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. 111 80 i 114-73. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji Łódź. Prenumerata miesięczna, wynosząca zł 3,50, przysyła urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumerata w kolportażu za zł 2,80 — przysyła PPK „Ruch”. D-4 24708

Czy można ugotować rybę w zimnej wodzie?

Czy można ugotować rybę nie we wrzątku, lecz w zimnej wodzie i to w ten sposób, aby ryba była gorąca, a woda — ledwo, ledwo ciepła?

Czy można ugotować gruszkę lub jabłko w syropie w ten sposób, by syrop był zimny?

Doświadczenie codzienne uczy nas, że nie można tego zrobić. W najlepszym wypadku można pomyśleć: „Są to tylko zjadaczki”. Wystarczy jednak zwrócić się do Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Konserwowego w Moskwie, aby się przekonać o potęgę współczesnej techniki. W umieszczonym na stole małym akwarium pływają rybki, zwykły karas. Z boku znajduje się termometr cieploty, którego kulka zanurzona jest w wodzie. Do zewnętrznych ścianek przyklejono z dwóch stron płytki metalowe; od każdej z nich biegnie przewód. Przekreśla się wyłącznik. Wydaje się, że nie nie zasilo. Słupki rłci jest nadal nieruchomy. Dlaczego jednak karas jest wyraźnie zapokojony? Zdobawoby się, że usiłuje on uciec, rzucić się.

Dotykamy ręką ścianki akwarium — szkło jest zimne. Co prawda, rłtć nieco dagnęła, ale temperatura wody nie jest niebezpieczna dla żywej ryby — wynosi 25 stopni. Dlaczego więc karas po pewnym czasie wypływa brzuskiem do góry?

Spoglądamy na termometr — 27 stopni. O coż więc chodzi? Czy tak niewielki wzrost temperatury mógł „uspł” rybę?

Za chwilę ciepło się karasza szczypcami i wyjmuję. Bucha z niego para. Ryba ugotowała się w zimnej wodzie akwarium!

Rumiane jabłuszko wkłada się do szklanego naczynia z syropem. Znowu stosuje się znane nam już metody. Po upływie minuty możemy spróbować apetycznie pachnące, parzące palce jabłko, wyjęte z syropu o temperaturze pokojowej. Jest ono znacznie smaczniejsze od jabłka ugotowanego zwykłym sposobem.

Co jest źródłem ciepła, które pozwoliło ugotować rybę, jabłko i inne artykuły?

Prąd elektryczny wysokiej częstotliwości — mówi B. Zielenin, kierownik laboratorium, w którym pokazano nam te „czarodziejskie” doświadczenia. Prąd wysokiej częstotliwości tym różni się od prądu zmiennego, z którego korzystamy w życiu codziennym, np. dla oświetlenia — że zmienia on swój kierunek w przewodzie nie 50 razy na sekundę, a setki tysięcy razy.

W przemyśle radiowym stosowane jest hartowanie metali za pomocą prądu wysokiej częstotliwości, spawanie ich, wytapianie, odkuwanie na gorąco.

Na nagrzewanie prądem wysokiej częstotliwości czule są także substancje pochodzenia organicznego, przy czym im wyższa jest częstotliwość prądu, tym większa szybkość nagrzewania.

Prądy wysokiej częstotliwości mają jeszcze jedną cechę: trafiają tam dokąd je skierujemy. Można np. zasilać taką częstotliwość prądu, przy której przedmiot zanurzony w płynie, nagrzewa się bardzo silnie, nie odczuwając go. Można np. skupić energię prądu tylko w owocach lub syropie.

W szklące ustawione są rzędami stoiki, które na oko nie różnią się od zwykłych stoików konserw. Są to kompoty z jabłek, gruszek, moreli, wiśni. Tylko że na każdym stoiku zamiast marki fabrycznej widnieje nazwa laboratorium, dalej długość ogrzewania — sterylizacji — 1 minuta 20 sek. — i data wykonania.

Przy sterylizacji prądem wysokiej częstotliwości całkowicie prawie zachowują się naturalne cechy owoców: smak, barwa, kształt, aromat. Zachowują się także witaminy. Różnica między nowymi a zwykłymi konserwami jest prawie taka sama, jak między świeżymi owocami i gotowanymi.

Ale wysterylizować puszkę kompotu — to jedno, a opracować przemysłowy sposób jego produkcji — to zupełnie co innego.

W laboratorium został wybudowany oddział doświadczalny, wyposażony w urządzenie skonstruowane przez pracowników laboratorium. W najbliższym czasie zacznie się to produkować masowo najrozszerzsz kompoty; roczna produkcja będzie wynosiła wiele milionów puszek.

W oddziale przygotowawczym świeże owoce myje się, obiera ze skórek, wymiata pestki, kaje na części: jagody oczyszczają się z listków. Owocę układa się w szklanych słojach i za pomocą automatu zalewa syropem. Następnie słoiki umieszcza się na przenośniku taśmowym, który przynosi go do oddziału doświadczalnego. Tam słoiki zamyka się hermetycznie metalową pokrywka. I wreszcie ścisłym potokiem — jeden po drugim — toczą się słoiki do sterylizatora wysokiej częstotliwości. Z dwóch stron każdy słoik ścisłają elektrody.

W oddziale doświadczalnym, który przed chwilą zwiedzialiśmy, wszystko to, co obmyślano, konstruowano, badano przez kilka lat, będzie jeszcze sprawdzone w najrozszerzsz szczegółach. Dopiero wówczas, po zlozowaniu ostatniego egzaminu, linia potokowa wysokiej częstotliwości zastosowana zostanie w fabrykach konserw i przetworów owocowych.

G. BŁOK

(wg czasopisma „Ogoniok” nr 38)

Szachy

Pod redakcją mistrza klasy międzynarodowej K. Makarczyka

Czarne: Wagner

Białe: Grünfeld



Wol, Wxe2+! i czarne się poddają. (10. Hx7, 11. Kx7, 12. Wxe2, 13. Wxe2, 14. Wxe2, 15. Wxe2, 16. Wxe2, 17. Wxe2, 18. Wxe2, 19. Wxe2, 20. Wxe2, 21. Wxe2, 22. Wxe2, 23. Wxe2, 24. Wxe2, 25. Wxe2, 26. Wxe2, 27. Wxe2, 28. Wxe2, 29. Wxe2, 30. Wxe2, 31. Wxe2, 32. Wxe2, 33. Wxe2, 34. Wxe2, 35. Wxe2, 36. Wxe2, 37. Wxe2, 38. Wxe2, 39. Wxe2, 40. Wxe2, 41. Wxe2, 42. Wxe2, 43. Wxe2, 44. Wxe2, 45. Wxe2, 46. Wxe2, 47. Wxe2, 48. Wxe2, 49. Wxe2, 50. Wxe2, 51. Wxe2, 52. Wxe2, 53. Wxe2, 54. Wxe2, 55. Wxe2, 56. Wxe2, 57. Wxe2, 58. Wxe2, 59. Wxe2, 60. Wxe2, 61. Wxe2, 62. Wxe2, 63. Wxe2, 64. Wxe2, 65. Wxe2, 66. Wxe2, 67. Wxe2, 68. Wxe2, 69. Wxe2, 70. Wxe2, 71. Wxe2, 72. Wxe2, 73. Wxe2, 74. Wxe2, 75. Wxe2, 76. Wxe2, 77. Wxe2, 78. Wxe2, 79. Wxe2, 80. Wxe2, 81. Wxe2, 82. Wxe2, 83. Wxe2, 84. Wxe2, 85. Wxe2, 86. Wxe2, 87. Wxe2, 88. Wxe2, 89. Wxe2, 90. Wxe2, 91. Wxe2, 92. Wxe2, 93. Wxe2, 94. Wxe2, 95. Wxe2, 96. Wxe2, 97. Wxe2, 98. Wxe2, 99. Wxe2, 100. Wxe2, 101. Wxe2, 102. Wxe2, 103. Wxe2, 104. Wxe2, 105. Wxe2, 106. Wxe2, 107. Wxe2, 108. Wxe2, 109. Wxe2, 110. Wxe2, 111. Wxe2, 112. Wxe2, 113. Wxe2, 114. Wxe2, 115. Wxe2, 116. Wxe2, 117. Wxe2, 118. Wxe2, 119. Wxe2, 120. Wxe2, 121. Wxe2, 122. Wxe2, 123. Wxe2, 124. Wxe2, 125. Wxe2, 126. Wxe2, 127. Wxe2, 128. Wxe2, 129. Wxe2, 130. Wxe2, 131. Wxe2, 132. Wxe2, 133. Wxe2, 134. Wxe2, 135. Wxe2, 136. Wxe2, 137. Wxe2, 138. Wxe2, 139. Wxe2, 140. Wxe2, 141. Wxe2, 142. Wxe2, 143. Wxe2, 144. Wxe2, 145. Wxe2, 146. Wxe2, 147. Wxe2, 148. Wxe2, 149. Wxe2, 150. Wxe2, 151. Wxe2, 152. Wxe2, 153. Wxe2, 154. Wxe2, 155. Wxe2, 156. Wxe2, 157. Wxe2, 158. Wxe2, 159. Wxe2, 160. Wxe2, 161. Wxe2, 162. Wxe2, 163. Wxe2, 164. Wxe2, 165. Wxe2, 166. Wxe2, 167. Wxe2, 168. Wxe2, 169. Wxe2, 170. Wxe2, 171. Wxe2, 172. Wxe2, 173. Wxe2, 174. Wxe2, 175. Wxe2, 176. Wxe2, 177. Wxe2, 178. Wxe2, 179. Wxe2, 180. Wxe2, 181. Wxe2, 182. Wxe2, 183. Wxe2, 184. Wxe2, 185. Wxe2, 186. Wxe2, 187. Wxe2, 188. Wxe2, 189. Wxe2, 190. Wxe2, 191. Wxe2, 192. Wxe2, 193. Wxe2, 194. Wxe2, 195. Wxe2, 196. Wxe2, 197. Wxe2, 198. Wxe2, 199. Wxe2, 200. Wxe2, 201. Wxe2, 202. Wxe2, 203. Wxe2, 204. Wxe2, 205. Wxe2, 206. Wxe2, 207. Wxe2, 208. Wxe2, 209. Wxe2, 210. Wxe2, 211. Wxe2, 212. Wxe2, 213. Wxe2, 214. Wxe2, 215. Wxe2, 216. Wxe2, 217. Wxe2, 218. Wxe2, 219. Wxe2, 220. Wxe2, 221. Wxe2, 222. Wxe2, 223. Wxe2, 224. Wxe2, 225. Wxe2, 226. Wxe2, 227. Wxe2, 228. Wxe2, 229. Wxe2, 230. Wxe2, 231. Wxe2, 232. Wxe2, 233. Wxe2, 234. Wxe2, 235. Wxe2, 236. Wxe2, 237. Wxe2, 238. Wxe2, 239. Wxe2, 240. Wxe2, 241. Wxe2, 242. Wxe2, 243. Wxe2, 244. Wxe2, 245. Wxe2, 246. Wxe2, 247. Wxe2, 248. Wxe2, 249. Wxe2, 250. Wxe2, 251. Wxe2, 252. Wxe2, 253. Wxe2, 254. Wxe2, 255. Wxe2, 256. Wxe2, 257. Wxe2, 258. Wxe2, 259. Wxe2, 260. Wxe2, 261. Wxe2, 262. Wxe2, 263. Wxe2, 264. Wxe2, 265. Wxe2, 266. Wxe2, 267. Wxe2, 268. Wxe2, 269. Wxe2, 270. Wxe2, 271. Wxe2, 272. Wxe2, 273. Wxe2, 274. Wxe2, 275. Wxe2, 276. Wxe2, 277. Wxe2, 278. Wxe2, 279. Wxe2, 280. Wxe2, 281. Wxe2, 282. Wxe2, 283. Wxe2, 284. Wxe2, 285. Wxe2, 286. Wxe2, 287. Wxe2, 288. Wxe2, 289. Wxe2, 290. Wxe2, 291. Wxe2, 292. Wxe2, 293. Wxe2, 294. Wxe2, 295. Wxe2, 296. Wxe2, 297. Wxe2, 298. Wxe2, 299. Wxe2, 300. Wxe2, 301. Wxe2, 302. Wxe2, 303. Wxe2, 304. Wxe2, 305. Wxe2, 306. Wxe2, 307. Wxe2, 308. Wxe2, 309. Wxe2, 310. Wxe2, 311. Wxe2, 312. Wxe2, 313. Wxe2, 314. Wxe2, 315. Wxe2, 316. Wxe2, 317. Wxe2, 318. Wxe2, 319. Wxe2, 320. Wxe2, 321. Wxe2, 322. Wxe2, 323. Wxe2, 324. Wxe2, 325. Wxe2, 326. Wxe2, 327. Wxe2, 328. Wxe2, 329. Wxe2, 330. Wxe2, 331. Wxe2, 332. Wxe2, 333. Wxe2, 334. Wxe2, 335. Wxe2, 336. Wxe2, 337. Wxe2, 338. Wxe2, 339. Wxe2, 340. Wxe2, 341. Wxe2, 342. Wxe2, 343. Wxe2, 344. Wxe2, 345. Wxe2, 346. Wxe2, 347. Wxe2, 348. Wxe2, 349. Wxe2, 350. Wxe2, 351. Wxe2, 352. Wxe2, 353. Wxe2, 354. Wxe2, 355. Wxe2, 356. Wxe2, 357. Wxe2, 358. Wxe2, 359. Wxe2, 360. Wxe2, 361. Wxe2, 362. Wxe2, 363. Wxe2, 364. Wxe2, 365. Wxe2, 366. Wxe2, 367. Wxe2, 368. Wxe2, 369. Wxe2, 370. Wxe2, 371. Wxe2, 372. Wxe2, 373. Wxe2, 374. Wxe2, 375. Wxe2, 376. Wxe2, 377. Wxe2, 378. Wxe2, 379. Wxe2, 380. Wxe2, 381. Wxe2, 382. Wxe2, 383. Wxe2, 384. Wxe2, 385. Wxe2, 386. Wxe2, 387. Wxe2, 388. Wxe2, 389. Wxe2, 390. Wxe2, 391. Wxe2, 392. Wxe2, 393. Wxe2, 394. Wxe2, 395. Wxe2, 396. Wxe2, 397. Wxe2, 398. Wxe2, 399. Wxe2, 400. Wxe2, 401. Wxe2, 402. Wxe2, 403. Wxe2, 404. Wxe2, 405. Wxe2, 406. Wxe2, 407. Wxe2, 408. Wxe2, 409. Wxe2, 410. Wxe2, 411. Wxe2, 412. Wxe2, 413. Wxe2, 414. Wxe2, 415. Wxe2, 416. Wxe2, 417. Wxe2, 418. Wxe2, 419. Wxe2, 420. Wxe2, 421. Wxe2, 422. Wxe2, 423. Wxe2, 424. Wxe2, 425. Wxe2, 426. Wxe2, 427. Wxe2, 428. Wxe2, 429. Wxe2, 430. Wxe2, 431. Wxe2, 432. Wxe2, 433. Wxe2, 434. Wxe2, 435. Wxe2, 436. Wxe2, 437. Wxe2, 438. Wxe2, 439. Wxe2, 440. Wxe2, 441. Wxe2, 442. Wxe2, 443. Wxe2, 444. Wxe2, 445. Wxe2, 446. Wxe2, 447. Wxe2, 448. Wxe2, 449. Wxe2, 450. Wxe2, 451. Wxe2, 452. Wxe2, 453. Wxe2, 454. Wxe2, 455. Wxe2, 456. Wxe2, 457. Wxe2, 458. Wxe2, 459. Wxe2, 460. Wxe2, 461. Wxe2, 462. Wxe2, 463. Wxe2, 464. Wxe2, 465. Wxe2, 466. Wxe2, 467. Wxe2, 468. Wxe2, 469. Wxe2, 470. Wxe2, 471. Wxe2, 472. Wxe2, 473. Wxe2, 474. Wxe2, 475. Wxe2, 476. Wxe2, 477. Wxe2, 478. Wxe2, 479. Wxe2, 480. Wxe2, 481. Wxe2, 482. Wxe2, 483. Wxe2, 484. Wxe2, 485. Wxe2, 486. Wxe2, 487. Wxe2, 488. Wxe2, 489. Wxe2, 490. Wxe2, 491. Wxe2, 492. Wxe2, 493. Wxe2, 494. Wxe2, 495. Wxe2, 496. Wxe2, 497. Wxe2, 498. Wxe2, 499. Wxe2, 500. Wxe2, 501. Wxe2, 502. Wxe2, 503. Wxe2, 504. Wxe2, 505. Wxe2, 506. Wxe2, 507. Wxe2, 508. Wxe2, 509. Wxe2, 510. Wxe2, 511. Wxe2, 512. Wxe2, 513. Wxe2, 514. Wxe2, 515. Wxe2, 516. Wxe2, 517. Wxe2, 518. Wxe2, 519. Wxe2, 520. Wxe2, 521. Wxe2, 522. Wxe2, 523. Wxe2, 524. Wxe2, 525. Wxe2, 526. Wxe2, 527. Wxe2, 528. Wxe2, 529. Wxe2, 530. Wxe2, 531. Wxe2, 532. Wxe2, 533. Wxe2, 534. Wxe2, 535. Wxe2, 536. Wxe2, 537. Wxe2, 538. Wxe2, 539. Wxe2, 540. Wxe2, 541. Wxe2, 542. Wxe2, 543. Wxe2, 544. Wxe2, 545. Wxe2, 546. Wxe2, 547. Wxe2, 548. Wxe2, 549. Wxe2, 550. Wxe2, 551. Wxe2, 552. Wxe2, 553. Wxe2, 554. Wxe2, 555. Wxe2, 556. Wxe2, 557. Wxe2, 558. Wxe2, 559. Wxe2, 560. Wxe2, 561. Wxe2, 562. Wxe2, 563. Wxe2, 564. Wxe2, 565. Wxe2, 566. Wxe2, 567. Wxe2, 568. Wxe2, 569. Wxe2, 570. Wxe2, 571. Wxe2, 572. Wxe2, 573. Wxe2, 574. Wxe2, 575. Wxe2, 576. Wxe2, 577. Wxe2, 578. Wxe2, 579. Wxe2, 580. Wxe2, 581. Wxe2, 582. Wxe2, 583. Wxe2, 584. Wxe2, 585. Wxe2, 586. Wxe2, 587. Wxe2, 588. Wxe2, 589. Wxe2, 590. Wxe2, 591. Wxe2, 592. Wxe2, 593. Wxe2, 594. Wxe2, 595. Wxe2, 596. Wxe2, 597. Wxe2, 598. Wxe2, 599. Wxe2, 600. Wxe2, 601. Wxe2, 602. Wxe2, 603. Wxe2, 604. Wxe2, 605. Wxe2, 606. Wxe2, 607. Wxe2, 608. Wxe2, 609. Wxe2, 610. Wxe2, 611. Wxe2, 612. Wxe2, 613. Wxe2, 614. Wxe2, 615. Wxe2, 616. Wxe2, 617. Wxe2, 618. Wxe2, 619. Wxe2, 620. Wxe2, 621. Wxe2, 622. Wxe2, 623. Wxe2, 624. Wxe2, 625. Wxe2, 626. Wxe2, 627. Wxe2, 628. Wxe2, 629. Wxe2, 630. Wxe2, 631. Wxe2, 632. Wxe2, 633. Wxe2, 634. Wxe2, 635. Wxe2, 636. Wxe2, 637. Wxe2, 638. Wxe2, 639. Wxe2, 640. Wxe2, 641. Wxe2, 642. Wxe2, 643. Wxe2, 644. Wxe2, 645. Wxe2, 646. Wxe2, 647. Wxe2, 648. Wxe2, 649. Wxe2, 650. Wxe2, 651. Wxe2, 652. Wxe2, 653. Wxe2, 654. Wxe2, 655. Wxe2, 656. Wxe2, 657. Wxe2, 658. Wxe2, 659. Wxe2, 660. Wxe2, 661. Wxe2, 662. Wxe2, 663. Wxe2, 664. Wxe2, 665. Wxe2, 666. Wxe2, 667. Wxe2, 668. Wxe2, 669. Wxe2, 670. Wxe2, 671. Wxe2, 672. Wxe2, 673. Wxe2, 674. Wxe2, 675. Wxe2, 676. Wxe2, 677. Wxe2, 678. Wxe2, 679. Wxe2, 680. Wxe2, 681. Wxe2, 682. Wxe2, 683. Wxe2, 684. Wxe2, 685. Wxe2, 686. Wxe2, 687. Wxe2, 688. Wxe2, 689. Wxe2, 690. Wxe2, 691. Wxe2, 692. Wxe2, 693. Wxe2, 694. Wxe2, 695. Wxe2, 696. Wxe2, 697. Wxe2, 698. Wxe2, 699. Wxe2, 700. Wxe2, 701. Wxe2, 702. Wxe2, 703. Wxe2, 704. Wxe2, 705. Wxe2, 706. Wxe2, 707. Wxe2, 708. Wxe2, 709. Wxe2, 710. Wxe2, 711. Wxe2, 712. Wxe2, 713. Wxe2, 714. Wxe2, 715. Wxe2, 716. Wxe2, 717. Wxe2, 718. Wxe2, 719. Wxe2, 720. Wxe2, 721. Wxe2, 722. Wxe2, 723. Wxe2, 724. Wxe2, 725. Wxe2, 726. Wxe2, 727. Wxe2, 728. Wxe2, 729. Wxe2, 730. Wxe2, 731. Wxe2, 732. Wxe2, 733. Wxe2, 734. Wxe2, 735. Wxe2, 736. Wxe2, 737. Wxe2, 738. Wxe2, 739. Wxe2, 740. Wxe2, 741. Wxe2, 742. Wxe2, 743. Wxe2, 744. Wxe2, 745. Wxe2, 746. Wxe2, 747. Wxe2, 748. Wxe2, 749. Wxe2, 750. Wxe2, 751. Wxe2, 752. Wxe2, 753. Wxe2, 754. Wxe2, 755. Wxe2, 756. Wxe2, 757. Wxe2, 758. Wxe2, 759. Wxe2, 760. Wxe2, 761. Wxe2, 762. Wxe2, 763. Wxe2, 764. Wxe2, 765. Wxe2, 766. Wxe2, 767. Wxe2, 768. Wxe2, 769. Wxe2, 770. Wxe2, 771. Wxe2, 772. Wxe2, 773. Wxe2, 774. Wxe2, 775. Wxe2, 776. Wxe2, 777. Wxe2, 778. Wxe2, 779. Wxe2, 780. Wxe2, 781. Wxe2, 782. Wxe2, 783. Wxe2, 784. Wxe2, 785. Wxe2, 786. Wxe2, 787. Wxe2, 788. Wxe2, 789. Wxe2, 790. Wxe2, 791. Wxe2, 792. Wxe2, 793. Wxe2, 794. Wxe2, 795. Wxe2, 796. Wxe2, 797. Wxe2, 798. Wxe2, 799. Wxe2, 800. Wxe2, 801. Wxe2, 802. Wxe2, 803. Wxe2, 804. Wxe2, 805. Wxe2, 806. Wxe2, 807. Wxe2, 808. Wxe2, 809. Wxe2, 810. Wxe2, 811. Wxe2, 812. Wxe2, 813. Wxe2, 814. Wxe2, 815. Wxe2, 816. Wxe2, 817. Wxe2, 818. Wxe2, 819. Wxe2, 820. Wxe2, 821. Wxe2, 822. Wxe2, 823. Wxe2, 824. Wxe2, 825. Wxe2, 826. Wxe2, 827. Wxe2, 828. Wxe2, 829. Wxe2, 830. Wxe2, 831. Wxe2, 832. Wxe2, 833. Wxe2, 834. Wxe2, 835. Wxe2, 836. Wxe2, 837. Wxe2, 838. Wxe2, 839. Wxe2, 840. Wxe2, 841. Wxe2, 842. Wxe2, 843. Wxe2, 844. Wxe2, 845. Wxe2, 846. Wxe2, 847. Wxe2, 848. Wxe2, 849. Wxe2, 850. Wxe2, 851. Wxe2, 852. Wxe2, 853. Wxe2, 854. Wxe2, 855. Wxe2, 856. Wxe2, 857. Wxe2, 858. Wxe2, 859. Wxe2, 860. Wxe2, 861. Wxe2, 862. Wxe2, 863. Wxe2, 864. Wxe2, 865. Wxe2, 866. Wxe2, 867. Wxe2, 868. Wxe2, 869. Wxe2, 870. Wxe2, 871. Wxe2, 872. Wxe2, 873. Wxe2, 874. Wxe2, 875. Wxe2, 876. Wxe2, 877. Wxe2, 878. Wxe2, 879. Wxe2, 880. Wxe2, 881. Wxe2, 882. Wxe2, 883. Wxe2, 884. Wxe2, 885. Wxe2, 886. Wxe2, 887. Wxe2, 888. Wxe2, 889. Wxe2, 890. Wxe2, 891. Wxe2, 892. Wxe2, 893. Wxe2, 894. Wxe2, 895. Wxe2, 896. Wxe2, 897. Wxe2, 898. Wxe2, 899. Wxe2, 900. Wxe2, 901. Wxe2, 902. Wxe2, 903. Wxe2, 904. Wxe2, 905. Wxe2, 906. Wxe2, 907. Wxe2, 908. Wxe2, 909. Wxe2, 910. Wxe2, 911. Wxe2, 912. Wxe2, 913. Wxe2, 914. Wxe2, 915. Wxe2, 916. Wxe2, 917. Wxe2, 918. Wxe2, 919. Wxe2, 920. Wxe2, 921. Wxe2, 922. Wxe2, 923. Wxe2, 924. Wxe2, 925. Wxe2, 926. Wxe2, 927. Wxe2, 928. Wxe2, 929. Wxe2, 930. Wxe2, 931. Wxe2, 932. Wxe2, 933. Wxe2, 934. Wxe2, 935. Wxe2, 936. Wxe2, 937. Wxe2, 938. Wxe2, 939. Wxe2, 940. Wxe2, 941. Wxe2, 942. Wxe2, 943. Wxe2, 944. Wxe2, 945. Wxe2, 946. Wxe2, 947. Wxe2, 948. Wxe2, 949. Wxe2, 950. Wxe2, 951. Wxe2, 952. Wxe2, 953. Wxe2, 954. Wxe2, 955. Wxe2, 956. Wxe2, 957. Wxe2, 958. Wxe2, 959. Wxe2, 960. Wxe2, 961. Wxe2, 962. Wxe2, 963. Wxe2, 964. Wxe2, 965. Wxe2, 966. Wxe2, 967. Wxe2, 968. Wxe2, 969. Wxe2, 970. Wxe2, 971. Wxe2, 972. Wxe2, 973. Wxe2, 974. Wxe2, 975. Wxe2, 976. Wxe2, 977. Wxe2, 978. Wxe2, 979. Wxe2, 980. Wxe2, 981. Wxe2, 982. Wxe2, 983. Wxe2, 984. Wxe2, 985. Wxe2, 986. Wxe2, 987. Wxe2, 988. Wxe2, 989. Wxe2, 990. Wxe2, 991. Wxe2, 992. Wxe2, 993. Wxe2, 994. Wxe2, 995. Wxe2, 996. Wxe2, 997. Wxe2, 998. Wxe2, 999. Wxe2, 1000. Wxe2, 1001. Wxe2, 1002. Wxe2, 1003. Wxe2, 1004. Wxe2, 1005. Wxe2, 1006. Wxe2, 1007. Wxe2, 1008. Wxe2, 1009. Wxe2, 1010. Wxe2, 1011. Wxe2, 1012. Wxe2, 1013. Wxe2, 1014. Wxe2, 1015. Wxe2, 1016. Wxe2, 1017. Wxe2, 1018. Wxe2, 1019. Wxe2, 1020. Wxe2, 1021. Wxe2, 1022. Wxe2, 1023. Wxe2, 1024. Wxe2, 1025. Wxe2, 1026. Wxe2, 1027. Wxe2, 1028. Wxe2, 1029. Wxe2, 1030. Wxe2, 1031. Wxe2, 1032. Wxe2, 1033. Wxe2, 1034. Wxe2, 1035. Wxe2, 1036. Wxe2, 1037. Wxe2, 1038. Wxe2, 1039. Wxe2, 1040. Wxe2, 1041. Wxe2, 1042. Wxe2, 1043. Wxe2, 1044. Wxe2, 1045. Wxe2, 1046. Wxe2, 1047. Wxe2, 1048. Wxe2, 1049. Wxe2, 1050. Wxe2, 1051. Wxe2, 1052. Wxe2, 1053. Wxe2, 1054. Wxe2, 1055. Wxe2, 1056. Wxe2, 1057. Wxe2, 1058. Wxe2, 1059. Wxe2, 1060. Wxe2, 1061. Wxe2, 1062. Wxe2, 1063. Wxe2, 1064. Wxe2, 1065. Wxe2, 1066. Wxe2, 1067. Wxe2, 1068. Wxe2, 1069. Wxe2, 1070. Wxe2, 1071. Wxe2, 1072. Wxe2, 1073. Wxe2, 1074. Wxe2, 1075. Wxe2, 1076. Wxe2, 1077. Wxe2, 1078. Wxe2, 1079. Wxe2, 1080. Wxe2, 1081. Wxe2, 1082. Wxe2, 1083. Wxe2, 1084. Wxe2, 1085. Wxe2, 1086. Wxe2, 1087. Wxe2, 1088. Wxe2, 1089. Wxe2, 1090. Wxe2, 1091. Wxe2, 1092. Wxe2, 1093. Wxe2, 1094. Wxe2, 1095. Wxe2, 1096. Wxe2, 1097. Wxe2, 1098. Wxe2, 1099. Wxe2, 1100. Wxe2, 1101. Wxe2, 1102. Wxe2, 1103. Wxe2, 1104. Wxe2, 1105. Wxe2, 1106. Wxe2, 1107. Wxe2, 11